

Ślub przed Domem Przyrodnika

Data publikacji: 26.08.2020 20:00

Powiedzieli sobie "tak" przed Domem Przyrodnika w Hażlachu. Wczoraj (25.08) po raz pierwszy na placu prof. Wiktora Wawrzyczka, wójt Grzegorz Sikorski wraz z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Lilianą Matloch, udzielili ślubu w plenerze.

Miejsce, które połączyło zakochanych / fot. mat.pras.

Wczoraj (25.08) Katarzyna i Piotr powiedzieli sobie "tak". Jak podkreśla wójt Grzegorz Sikorski, było to wydarzenie wyjątkowe nie tylko dla pary młodej i gości, ale także dla udzielających ślubu, bo i miejsce było szczególne. Katarzyna i Piotr zdecydowali się na ślub cywilny w ogrodzie obok Domu Przyrodnika. Wybrali to miejsce ponieważ im się spodobało. Nie są mieszkańcami Gminy Hażlach. **Uroczystość przerosła nasze oczekiwania. Byliśmy wzruszeni słowami wójta Grzegorza Sikorskiego na jej zakończeniu. Wielkie wrażenie zrobiło na nas i naszych gościach zaangażowanie organizatorów ceremonii. Nie żałujemy wyboru tego wyjątkowego miejsca, a przy okazji okazało się, że spotkaliśmy się z tak ciepłym przyjęciem. Całość dopełniła piękna pogoda. Dziękujemy za wszystko** – podsumowują nowożeńcy.

Młoda para, to cudowni i bardzo życzliwi ludzie, którzy byli bardzo szczęśliwi i wzruszeni uroczystością, która odbyła się w pięknej, wręcz bajkowej scenerii. Muszę przyznać, że nie tylko para młoda oraz zaproszeni goście przeżywali to wydarzenie, ale również dla nas, dla mnie i dla pani kierownik, było to szczególne przeżycie, któremu staraliśmy się nadać jak najbardziej uroczysty charakter – dodaje Grzegorz Sikorski wójt gminy Hażlach.

Przepisy umożliwiające zawarcie małżeństwa poza urzędem stanu cywilnego weszły w życie w 2015 roku. Dla wielu par to szansa na złożenie przysięgi w romantycznej scenerii, z dala od zgiełku. Czy Dom Przyrodnika połączy kolejne zakochane pary? Jak przyznaje wódatarz wiele na to wskazuje, że była to pierwsza, ale nie ostatnia tego typu uroczystość, która miała miejsce przed Domem Przyrodnika.

MSZ/mat.pras.